

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5.50
kwartalnie „ 16.50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 8 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście mk. 2.25. Nekrologia — mk. 1.25. Reklamy po tekście (4 szp) — mk. 1.25. Zwyczajne (6 szp.) — 70 fen. Drobne ogłoszenia 12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1.20.

Teatr Polski

Cegielniana 68,
pod dyrekcją: Fr. Pychta-Waskiego.

Sobota, 21 czerwca po połud. o g. 4
po cenach popularnych dla młodzieży.
Występ Al. Zelwerowicza

Wesele

Dramat w 3 akt. St. Wyspiańskiego.

Wieczorem o godz. 7.30,
Występ Aleksandra Zelwerowicza

„Wujaszek Jasio”

Sztuka w 4 aktach A. Ciecłowa.

Niedziela, 22 czerwca
Po poł. o g. 3 po cenach pop.
Występ Al. Zelwerowicza

„ŻYWI TRUP”

Dram. w 11 obr. L. Tokstoj.

Wieczorem o g. 7.30
Występ Aleks. Zelwerowicza.

Pan Poseł

Kom w 3 akt. M. Fijałkowskiego

Na kontrapropozycje niemieckie.

Wschodnie granice Polsko-Niemieckie.

Paryż 20 czerwca. (PAT). Hayas. Paragraf odpowiedzi ententy, odnoszący się do Prus wschodnich opiewa:

Rząd niemiecki powiada, że nie może przyjąć rozwiązania, któreby Prusy wschodnie oddzielało od reszty Niemiec.

Trzeba więc przypomnieć, że przez kilka wieków Prusy wschodnie w rzeczywistości były tak ściśle oddzielone, iż w żadnym momencie aż do roku 1866 nie były one naprawdę objęte granicami politycznymi Niemiec.

Dziejopisarze niemieccy uznawali zawsze, że Prusy wschodnie nie są krajem o pochodzeniu niemieckim, lecz raczej kolonią niemiecką.

Bezwątpienia byłoby wygodniej dla Niemiec, gdyby ten kraj wydarzył się mieczu niemieckiego pierwotnym jego mieszkańcom miał bezpośrednią styczność z prawdziwymi Niemcami. Ale wyгода Niemiec nie jest dostateczną przyczyną usprawiedliwiającą dalszy ciąg rozszarpania i rozkawałkowania innego narodu.

Poza tem interesy odnośnie do Niemców zamieszkujących Prusy wschodnie, a których liczba nie dochodzi do 2 milionów, nie dające uzasadnienia łączącemu połączenia z Niemcami, są o wiele mniej żywotne, niż interesy całego narodu polskiego w sprawie bezpośredniego dostępu do morza.

Poważna część handlu Prus wschodnich z resztą Niemiec odbywa się drogą morską.

Dla życia handlowego tej prowincji nie wiele będzie znaczyło, że Prusy wschodnie zwrócą się Polsce, natomiast dla Polski jest rzeczą istotną mieć połączenie bezpośrednie i nieprzerwane z Gdańskiem i resztą wybrzeża za pomocą kolei żelaznych pozostających całkowicie pod kontrolą państwa polskiego. Niedogodności jakie nastąpiłyby mogłyby nowe granice dla Prus wschodnich, są takie, że można je pominąć w porównaniu z tymi, któreby pociągnęły dla Polski wszelkie inne rozwiązanie sprawy.

Co więcej ważność kolei łączącej Prusy wschodnie z Niemcami uznano w całej pełni w traktacie i włączono do niego odpowiedni artykuł.

Artykuł ten był jaknajstaranniej zrewidowany i zapewnia jaknajzupełniej to że nie będą czynione żadne przeszkody w komunikacji po przez terytorjum polskie.

Trudno zrozumieć zarzuty przytaczane przez Niemców przeciw plebiscytowi, który ma się odbyć w pewnych okolicach Prus wschodnich.

Według wszelkich danych istotnie w okręgu olsztyńskim jest znaczna większość Polaków.

W przeciwieństwie do tego nota niemiecka utrzymuje, że okolica ta nie jest zamieszkała przez ludność niezaprzeczalnie polską i podsuwa myśl, jakoby Polacy tamtejsi nie chcieli być odłączeni od Niemiec.

Ale właśnie dlatego czy mogą być jakieś wątpliwości co do sympatii poli-

tycznej mieszkańców, mocarstwa sprzymierzone i zjednoczone postanowiły urządzić plebiscyt w tych stronach. Tam gdzie ciężenie ludności nie jest wątpliwe plebiscyt nie jest konieczny, a właśnie tam gdzie istnieje możliwość jego jest potrzebny.

Ze zdziwieniem stwierdza się, że Niemcy w tej samej chwili kiedy utrzymują że przyjęli zasadę swobodnego rozporządzania się narodów, nie chcą przyjąć najwidoczniej środków do zastosowania tej zasady.

Stanowisko Ententy w sprawie Gdańska.

Paryż, 20 czerwca (PAT) — Hayas. Paragraf odpowiedzi ententy odnoszący się do Gdańska brzmi:

Nota niemiecka powiada, że rząd niemiecki musi odrzucić grabież zamierzoną z Gdańska i podtrzymać swoje żądanie, ażeby Gdańsk i jego okolice były po-ostawione państwu niemieckiemu.

Ten sposób przemawiania zdaje się wskazywać na pewne nieświadomości siebie rzeczywistego stanu rzeczy.

Rozwiązanie jakie zaproponowana dla Gdańska została rozpatrzona z najsumienniejszą troskliwością i usławił ono charakter jakie miasto Gdańsk miało w przeciągu wieków do chwili, w której przemocą i wbrew woli swoich mieszkańców było zaangażowane przez państwo pruskie.

Ludność Gdańska jest i była od dawna o znacznej większości niemieckiej i właśnie to jest przyczyną, że nie proponuje się wcielenie go do Polski. Jednakże Gdańsk, który był miastem hanzeatyckim znajdował się podobnie jak i wiele innych miast hanzeatyckich poza granicami politycznymi Niemiec i należał do Polski. Podczas tych stu lat korzystał z szerokiej niezawisłości lokalnej i cieszył się wielką pomyślnością.

Gdańsk oddał znajdzie się w sytuacji podobnej do tej, jaką zajmował przez tyle wieków.

Interesy gospodrcze Gdańska i Polski są jedne i te same. Gdańsk największy port Wisły z natury rzeczy musi mieć stosunki jaknajsilniejsze w Polsce. Zagrabienie przez Niemcy Prus zachodnich łącznie z Gdańskiem pozbawiło Polski bezpośredniego dostępu do morza do którego miała prawo.

Mocarstwa sprzymierzone i zjednoczone proponują aby zwrócono Polsce ten bezpośredni dostęp. Nie wystarczy ażeby Polska otrzymała prawo posługiwania się portami niemieckimi. Ta część wybrzeża która jest Polska, jakkolwiek była i jest mała musi być Polsce zwrócona.

Polska domaga się słusznego, aby rząd i rozwój portu, który jest jedynym jej wylotem na morze znajdowała się w ręku Polski i ważne połączenie między Polską a tym portem nie było poddane żadnej władzy obcej tak, ażeby pod tym względem który jest jednym z najważniejszych dla narodowego życia Polski była ona traktowana narówni z innymi państwami Europy.

Niemcy przeciw plebiscytowi w Prusach wschodnich.

Paryż, 20 czerwca (PAT). — Hayas. Paragraf odnoszący się do Poznańskiego i Prus zachodnich opiewa:

W częściach wschodnich dawnego Królestwa pruskiego, tworzących obecnie część pruskich prowincji z Ks. Poznańskiego i z Prus zachodnich zastosowania zasady 2-iej (podanej w § 6 odnoszącym się do Polski) nieco modyfikuje zastosowanie zasady pierwszej. W chwili rozbioru te okolice polskie były zamieszkałe przez większość polską z wyjątkiem niektórych miast i i pewnych okręgów, do których osadnicy niemieccy napłynęli. Obszar ten był całym polski pod względem języka i uczuć.

Gdyby mocarstwa sprzymierzone i zjednoczone zastosowały z całą surowością prawo sprawiedliwości dziejowej toby było niesprawiedliwione oddanie Polsce prawie w całości tych dwóch prowincji. W istocie jednak mocarstwa sprzymierzone i zjednoczone tego nie uczyniły. Umyślnie wyłączyły one rewindykację ściśle ugruntowaną na prawie historycznym, ponieważ chciały uniknąć nawet pozorów niesprawiedliwości i pozostawiły Niemcom dzielnicę dotykającą obszaru niemieckiego, gdzie zaprzeczalnie przeważała niemieckość.

Pozostawienie tych okolic Niemcom byłoby poświęceniem większości na rzecz mniejszości. Poza tem należy przypomnieć, jakimi to metodami Niemcy w danych okolicach wytworzyli sobie przewagę. Osadnicy niemieccy, przybyłe niemieccy, prezydenci niemieccy nie przyszli jedynie wskutek działań naturalnych. Obecność ich jest następstwem bezpośrednim polityki uprawianej przez rząd pruski, który korzystał ze swoich ogromnych źródeł, by wywłaszczać ludność tubylną i zastąpić ją narodowościowo i językowo ludnością niemiecką.

Rząd ten stosował to jeszcze w przeddzień wojny i to z wyjątkową surowością, tak że wywołało ono protesty nawet w samych Niemczech. Zgodzić się nato, że tego rodzaju polityka może nadać siłę, prawa do jakiegokolwiek kraju, znaczącyby dawać zachętę i premję za czyn jak najskrawszej niesprawiedliwości i ucisku. Chcąc uniknąć wszelkiej możliwości niesprawiedliwości, mocarstwa sprzymierzone i zjednoczone kazala ponownie troskliwie zbadać granice wschodnie niemiecko-polskie.

Badania te pociągnęły za sobą pewne zmiany w szczegółach, aby bar-

dziej uzgodnić granice z linią demarkacyjną etnograficzną. Zmiany te będą miały ten skutek, że zmniejszą w całości liczbę Niemców przyłączonych do Polski.

W szczególności mocarstwa sprzymierzone i zjednoczone postanowiły trzymać się ściśle granic historycznych między Pomorzem, a Prusami zachodnimi tak, ażeby nie przyłączyć do Polski w tych stronach żadnych części Niemiec położonych poza obrębem dawnej Rzeczypospolitej polskiej.

Nie jest rzeczą pewną czy te zmiany pociągną za sobą w praktyce poprawę stosunków, być nawet może że trzymanie się ściślejsz linii etnicznej może wywołać niedogodności miejscowe.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 20 czerwca (PAT).

Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 20 b. m.

Front Galicyjsko-wołyński.

Generalny atak ukraiński na linię Mieczyszczów-Brzeżany-Dryszczów odparła 3-a dywizja legjonów z wielkimi dla nieprzyjaciela stratami.

Na południe od Brodów nieprzyjaciel w dalszym ciągu ostr. eliwiał pozycje nasze z dnia dalekonośnych. Na Wołyniu Kokił które przejściowo były zajęte przez uzbrojone bandy chłopskie zostały z powrotem przez oddziały nasze odzyskane.

Front polski i litewsko-białoruski.

Bez zmiany.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Poznań 18 czerwca. (PAT).

Front północny.

Na odcinku kujawskim i nad dolną Notecią odparto w kilku miejscach patrole niemieckie. Krątkowo i Zdańy nieprzyjaciel obrzuł minami. Wieczorem artylerja niemiecka ostrzeliwała nasze pozycje między Rudą a Zamościem;

Na Paterek przez całą noc silny eg. kulomiotów.

Zresztą spokój.

Front zachodni.

Ożywiona działalność wywiadowcza nieprzyjaciela pod Kamionką na odcinku leszczyńskim.

Zresztą prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front południowy.

Żołędnie nieprzyjaciel obrucił minami.

Zresztą nic nowego.

Gen. podp. Wroczyński szef sztabu.

Od dziś soboty d. 21 b. m. CASINO całkowita zmiana programu. Udział całego zespołu.

Tylko 8 dni!

Program № 2.

Tylko 8 dni!

między innymi:

- Gz. Skonieczny w charakterystycznym monologu Rujwida i Krogulea p. t. „**ABE LANDSZAFTER**“.
- H. Domański jako „**BOLSZEWIK**“ A. Własta.
- „**SPEKULANCI WIEJSCY**“ (aktualne kujawiaki Mira) Sketch wykon. T. Wandycz i W. Ochrymowicz
- W. Lin wyp. „**Pan Minister**“ A. Własta.
- M. i F. Bańkowsy w „**TANCU GÓRALSKIM**“
- S. Turonńska wyp. „**Pies**“ Olszewskiego, M. Sznarowska odt. „**RÓŻE POŁUDNIA**“
- Kunówna i Kociubińska odt. „**COWBOY**“ i „**Moment Musical**“

Początek przedstawień codziennie o godzinie 7 i 9.15 wieczór.

We wtorek całkowita zmiana programu.

Kasa zamawiań czynna codziennie od godz. 11 do 1 i od 5 po poł.



Kazimierz Roszak

1607, Dzielna No. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami fizycznym, chemicznym, elektrotechnicznym ortopedycznym, fotograficznym.

Ważne dla pp. lekarzy i szpitali.

Nadeszły świeże francuskie leki jedwabne z ołowiem i katetery fabryki „Boussaten“ w Paryżu. Maszynki i ostrza Gillette, oraz mydła Johnson's.

Precz z papierosami i cygarami!

Używajcie **NIEPAL** B. Nieskiego, tylko pastylki Warszawa.

Marszałkowska No 60 z marką „SŁON“.

Cena pudełka Mk. 6.—.

Sprzedż w aptekach i składach aptecznych.

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszlowi, kokiuzom, katarom i zapaleniom oskrzeli

„Granulki Russyana”

(Granules sulphuris aurati benzoinati)

wyrobu labor. farmac. „**Ap. KOWALSKI**“ Warszawa. Cena pudełka Mk. 5.— Sprzedż w aptekach i składach aptecznych. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. 487.—

Egzystujący od roku 1881.

Zakład ślusarsko-budowlano-maszynowy

Józefa Kulisiewicza

w Łodzi przy ul. Ludwiki 43,

wykonywuje wszelkie roboty w zakresie ślusarstwa wchodzące. Kolejowe, maszynowe, konstrukcyjne, schody, o. na żelazne, kuchnie polowe, narzędzia do robót ziemnych to jest kilofy, ubijacze i bresztangi, oraz wszelkie odlewy, również i wszelkie reparacje.

Wykonywuje prędko, akuracie i sumiennie. Kilofy, bresztangi i ubijacze do sprzedania na miejscu.

Za nagrodą!

Kto wyszuka 3 do 4 pokoi z wszelkimi wygodami (wanną elektrycznością etc.) od zaraz lub później, w czystym spokojnym domu, możliwie z ogródkiem, — **otrzyma nagrodę.**

Oferty dla „Fenicia“, Biuro Rekl. Gersdorfa.

Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::

wł. J. Petrykowski.

Codziennie Trio Rychtera.

wydaje wykwintne obiady.

Wielki wybór potraw a la carte, Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Polskie Towarzystwo Gazownicze
Piotrkowska 150

poleca

papę dachową z najlepszej tektury galganowej.

Wielki Dziennik Polityczny

„Gazeta Warszawska”

(najstarszy dziennik polski, założony w roku 1774) wychodzi po wojnie w rozszerzonych ramach.

Organ życia narodowego, niezależny, opierający swój byt jedynie na swej wziętości w szerokiej masach narodowych.

Objeżdża wpływem oraz informacją wszystkie dzielnice.

Zobowiązuje wiadomości polityczne.

Szczególne baczenie na życie gospodarcze i kulturalne.

Literatura i Sztuka

przy współpracy najwybitniejszych pisarzy.

SKŁAD REDAKCJI:

Zygmunt Wasilewski (nacz. red.), Józef Hłasko, Bohdan Wasiurki, Władysław Jabłonowski, Wacław Kryński, Mieczysław Trajdos, Przemysław Mączewski, Ludomir Komierowski, Stanisław Pieńkowski, Stefan Godlewski, Kazimierz Wierzyński, Bolesław Międzyłocki, Aleksander Markowski. Wydawca Mieczysław Niklewicz.

Od listopada r. 1918 po wznowieniu pisma pisał dotąd w „Gazecie Warszawskiej“, oprócz członków redakcji, p.p.: Bartoszewicz Joachim, Brzeziński Cz., dr. Bronowski Sz., profesor Chojecki Artur, Cwali-bóg Feliks, Czerwiecki Wacław, ks. Czerwiniński Seweryn, prof. Dubanowicz Edward, Diehl Józef, Eminowicz Ludw., Rawita-Gawroński Fr., adw. Godlewski St., Godlewski Feliks, Gliński Kaz., Głabiński Stan., Płanowiczówna J. K., Jankowski Józef, prof. Kalenbach J., Kerpiński Stanisław, Kiriński Marjan, Kożuchowski Józef, W. Kuszel, ks. Lutostawski Kaz., Lutostawski Jan, Miłazewski Stepan, Majyszko, Muttermilch Wacław, Makuszyński Kor., ryński Antoni, Nowodworski Fr., Niewiadomski opman Artur, Panek Piotr, Perzyński Włodz., i. Polak J., Bożewola-Poznański M., Rosin-Sm. Iarsti M., Stabrowski Kaz., Swiderska prof. Sireński St., Świętochowski Al., prof. Ska Maryla, Zagórski Włodz., Zdziechowski Jerzy i w. in. (około 140 osób). Prenumerata wynosi miesięcznie mk. 5.50.

Adres redakcji: Administracja: Warszawa, Zgoda 5.

Redakcja: admin. 26-58.

Ważne dla piekarzy i gospodyń

Drzewo opałowe po cenach przystępnych można nabyć na ul. Sw. Anny № 10.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki) Łódź, ul. Piotrkowska № 120 Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. L. PRYBULSKI

choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc piciowa. ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej — Przyjmuje od 9—2 i 4—8, Panie 5—6.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja № 11. Choroby skórne i weneryczne Godziny przyjęć: od 9—11 i od 6—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano.

Dr. W. STANISŁAWSKI

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne. Przyjmuje od 4—6. Przejazd № 40 m. 7

Ogłoszenia drobne.

Chasowy: żołądka, kieszek obstrukcje, hemoroidy leczą Szwajcarskie gorzkie zioła D-ra Bonera, apteki, składy apteczne.

Farba do wełny i bawełny po cenie 1 mk. 40 fen. za kilo, do nabycia w składzie aptecznym A. Lipszyc, ul. Zgierska № 8. 758—6

LETNIE mieszkania 2—3 pokojowe z dużymi wienkami umeblowane są do wynajęcia w Róży pod Kuluszkami u Sztuffera.

Motocykl z wózkiem, tylko w dobrym stanie, kupie B. Efkowski, Piotrkowska 55.

Niklowane urządzenie wystawy okiennej tanio do sprzedania. Ul. Główna nr. 17. 747—3

Poszukuje się mieszkania 1 pokoju, albo 2 pokoi z kuchnią. Oferty składać w administracji niniejszego pisma pod literą „E“.

Skradziono 50 mk. paszport niemiecki, kwity podatków gminnych i legitymacje wydane przez komisarza pow. Brzezińskiego na imię Michała Jankowskiego, sołtysa wsi Wilanów B. G.M. DOBRA.

Antonina Wauczek, zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 755—3

Janina Wojczak, zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 789—3

Janek Mydlarz, ul. Drwnowska 7, zgubił kartę węglową.

Włodzisław Lewandowki, ulica Długa 10, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 3-ech osób. 756—1

Wojciech Forteczka zamieszkała przy ul. Cegielińskiej 92, zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi.

Stanisław Kiełtrzymiewicz zgubił paszport rosyjski, wydany z gm. Biała, pow. Brzezińskiego, oraz paszport niemiecki, wyd. w Łodzi.

Wawrzyniec Cyran, ul. Zróżdłana № 7, zgubił kartę węglową.

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Jana Snieckiego. 000—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany przez powiat brzeziński na Stryków, na imię Lucyna Snieckiej. 000—3

Studentka pierwszego kursu filozofii poszukuje lekcji na lato w okolicy lasistej, suchej. Władza 4-ma językami z muzyką średnią. Oferty pod „Studentka“ w Administracji „Straży Polskiej“.